

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-jej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

PRENUMERATA miesięczna za „Dziennik Narodowy” wynosi w mieście i na prowincji 4 złote.

CENY OGŁOSZEŃ: I-sza strona i wiersz milimetryjny jednolamowy (strona 4 szpalty) 40 groszy II i III strona (str. 4 szp.) — 35 groszy IV strona (str. 8 szpalt) — 30 groszy Za ogłoszenia w N-roch niedzielnych i świątecznych, jak równo od ogł. liczbowe, dolicza się 25 proc. Na sta. uchwał Zjazdu 7 w Przem. i Handlu, wszystkie komuna. us. prawn. i społ. podlegają płac

Sąd marszałkowski w sprawie posła Korfantego

Sąd marszałkowski, zwołany w sprawie p. Korfantego, dla wyjaśnienia zarzutów, poczynionych mu z powodu współpracy jego finansowej z Niemcami, został po dłuższym przeciągu czasu ukonstytuowany. Marszałek Sejmu Rataj wyznaczył na to sędziów posła dra Diamanda (P.P.S.) i hr. Żółtowskiego (Ch. N.). Obaj sędziowie zaprosili na superarbitra posła Thugutę. Pierwsze posiedzenie sądu odbyło się w sobotę dnia 19 bm. o godz. 12 w południe. Przewodniczący sądu ma zamiar powołać na świadków do rozprawy redaktora „Głosu Prawdy” który sformułował zarzuty, dalej przedstawicieli ministerstwa skarbu i nadzwyczajnej komisji do walki z nadużyciami. Sąd marszałkowski w danej sprawie będzie mógł obradować w charakterze swym tylko po dzień 28 listopada, tj. do zakończenia obecnej kadencji.

Śniadanie w poselstwie sowieckim

Posel sowiecki p. Bogomołow wydał śniadanie dla przedstawicieli prasy warszawskiej. Na przyjęciu jednak nie było wielu przedstawicieli prasy, którzy się wymówili złym stanem zdrowia. Przyjęcie urządzone było z racji podpisania umowy między Polską i Sowietami o zwrot zabytków polskich na podstawie art. 11 traktatu ryskiego. Podczas przyjęcia przemawiał najpierw poseł Bogomołow, który zapewnił o swoich przyjaznych uczuciach dla Polski.

Następnie przemawiał dyrektor Ermitażu petersburskiego p. Łazarow, który m. in. oświadczył: układy o zwrot mienia kulturalnego trwały dwa lata. Poprzednio już zwrócono Polsce część tego mienia, obecnie zaś uregulowaliśmy kwestję zwrotu dalszych obiektów, które się dadzą podzielić na 4 grupy zasadnicze: 1) księgozbiory (biblioteka Żaluskich), 2) przedmioty muzealne i pamiątkowe (ze zbiorów Nieświeskich i Radziwiłłowskich), 3) sztandary, armaty i inne trofea wojenne zabrane Polsce w czasie walk o niepodległość, 4) archiwa, a wśród nich te, które mają znaczenie aktualne (archiwa urzędowe, księgi hipoteczne). Ponadto wydamy z archiwum rządu centralnego przede wszystkim materiały które się odnoszą do Polski. Jest to praca żmudna, która potrwa nie mniej niż rok. Wśród zwróconych obecnie obiektów znajduje się wielka ilość przed-

FRIGORIN-MOTOR

MAŚĆ PRZECIW ODMROŻENIOM

leczy
świeże i zastarzałe odmrożenia
zapobiega odmrożeniom!

miotów z kolekcji ks. Eustachego Sapiehy m. in. cenne obrzy. Zakończył swe przemówienie p. Łazarow zapewnieniem, że sowieci wydały wszystko co można było znaleźć w muzeach centralnych. Niejednej rzeczy nie zdoła się zidentyfikować. Zresztą wiele zabytków pogubiło się w czasie ewakuacji zwłaszcza, jeżeli chodzi o drobniejsze przedmioty, jak np. bibliotekę Żaluskich.

Rada Naczelna P.S.L. „Piast”

W niedzielę zakończyły się dwudniowe obrady Rady naczelnej P.S.L. „Piast”. W dyskusji zabierał głos marszałek Rataj, wicemarszałek Dębski, i p. Maj. Naogół poglądy wypowiedziane przez mówców były jednomyślne.

Po dyskusji przystąpiono do wyborów Zarządu Głównego, który w sobotę podał się, jak wiadomo, do dymisji.

Demonstracyjny wybór dotychczasowego Zarządu z pos. Witosem na czele, którego obrano równocześnie Prezesem Stronnictwa — wskazuje, że Rada Naczelna jest przeciwna rozłamowi.

W tajnym głosowaniu wybrano na wiceprezesów: pp. Rataja, Potoczka, Bobka, Dębskiego, Skulskiego, a na sekretarzy: pp. Niedbalskiego i Michalkiewicza.

Po wyborze Zarządu Głównego postanowiono odbyć jeszcze jedno posiedzenie Rady naczelnej, poświęcone wyłącznie zagadnieniom wyborczym.

Co do zagadnień polityki wewnętrznej stwierdzono konieczność stworzenia jednolitego frontu na terenie Górnego Śląska, Małopolski Wsch. i województw wschodnich, obejmującego wszystkie stronnictwa polskie. Co do pozostałych części kraju uchwalono w dzi. dzinie taktyki wyborczej pozostawić Zarządowi głównemu wolną rękę, z tem, że Zarząd będzie się trzymał wytycznych programu partyjnego.

Dalsza rezolucja podkreśla konieczność konsolidacji Kółek rolniczych.

Dymisja 2 wojewodów

Zostało zdecydowane przeniesienie w stan spoczynku dwóch wojewodów, a mianowicie: p. Soltana, (woj. warszawski) i p. Rembowski (woj. białostocki).

Województwem warszawskim kierować będzie prowizorycznie p. Twardo, a białostockiem p. Karol Kirst.

Zmiany w Kuratorjum szkolnem w Łodzi

Wkrótce nastąpi zmiana w Kuratorjum szkolnem okręgu łódzkiego na stanowisku kuratora. Desygnowany mianowicie na kuratora Łódzkiego p. Gąsiorowski stanowiska tego nie obejmie, ponieważ ma zająć miejsce kuratora szkolnego w Brześciu W Łodzi zaś kuratorem szkolnym będzie mianowany prawdopodobnie p. A. Ryniewicz, którego władze odwołają ze stanowiska kuratora wileńskiego.

Mrozy i zamiecie opóźniają ruch pociągów

W poniedziałek 21 bm. wszystkie pociągi przybywające do Warszawy w godzinach przedpołudniowych nadeszły z opóźnieniem od 1—2 godzin. Władze kolejowe tłómaczą te opóźnienia silnymi mrozami i opadami atmosferycznymi. Również zaznaczyć należy, że pasażerowie przyjeżdżający do Warszawy uskarżają się na niedostateczne ogrzewanie wagonów.

SPECJALISTA
CHOROÓB WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
DR MED. I. FAJMAN
Ulica Piłsudskiego 67, II-gie piętro.
Godziny przyjęć: 12 — 2 i 4½ — 7.

ELEKTROWNIA w Piotrkowie

Sp. Akc.

podaje do wiadomości mieszkańców miasta, że przyjmuje nowych abonentów prądu do oświetlenia aż do odwołania według następującej taryfy ryczałtowej miesięcznej:

Styczeń	gr. 130	Lipiec	gr. 35
Luty	„ 110	Sierpień	„ 50
Marzec	„ 85	Wrzesień	„ 65
Kwiecień	„ 50	Październik	„ 90
Maj	„ 40	Listopad	„ 110
Czerwiec	„ 30	Grudzień	„ 130

za 10 Watów mocy

Najniższa moc wynosi — 40 Wat.
Najwyższa — 70 Watów.

UWAGA: 1) Za moc lampki przyjmuje się moc wypisaną na lampce w fabryce w watach; o ile siła lamp wypisana jest w świecach — według rzeczywistego zużycia tych lampek, sprawdzonego poprzednio w Elektrowni.

2) Abonenci ryczałtowi nie mogą powiększać ani mocy lampek, ani instalacji bez wiedzy Elektrowni. W razie znalezienia lamp silniejszych niż to było podane przy zgłoszeniu, Elektrowni przysługiwać będzie prawo przerwania dopływu prądu, pobrania za nadwyżkę według pełnej taryfy za czas do chwili znalezienia lamp silniejszych.

BAZAR NARODOWY

w Piotrkowie, Piłsudskiego 71, telef. 21

poleca po cenach umiarkowanych wielki wybór papeterji w pudełkach i kopertach, albumy do pocztówek, poezji i fotografii, garnitury na biurka, teczki, notesy i ołówki kieszonkowe ozdobne, farby i kredki w pudełkach. **KALENDARZE KIESZONKOWE. POCZTÓWKI** malarzy polskich oraz innych w wielkim wyborze.

KSIAŻKI OBRACHUNKOWE

DLA ROBOTNIKÓW

według wzoru, zatwierdzonego przez
— Głównego Inspektora Pracy —
SĄ DO NABYCIA

w Administracji „Dziennika Narodowego”

Czas odnowić prenumeratę!

KINO
„APOLLO”

Dziś i dni następnych!

SUŁTANKA MIŁOŚCI

Piękny poemat (egz. w naturalnych kolorach w 9 akt.

NA SCENIE!

NA SCENIE!

nowy repertuar

JERZY WOLSKI

Państwo a społeczeństwo

W odpowiedzi na artykuł „Z zagadnień chwili”

W chwili obecnej, gdy aktualną stała się kwestja naprawy naszego ustroju państwowego, gdy zewsząd słychać głosy świadczące o konieczności naprawy każdy pogląd dotyczący powyższej kwestji winien być z uwagą notowany. Trudno wyobrazić sobie jakikolwiek projekt dotyczący ram ustrojowych bez rozstrzygnięcia stosunku dwóch potężnych czynników dzisiejszego życia politycznego — społeczeństwa i państwa. Toteż gros dyskusji polega na różnym poglądzie na wzajemny stosunek tych dwóch form życia zbiorowego. Z tego punktu rozpatruje również zagadnienie państwowości p. A. Byczkowski w artykule umieszczonym w „Głosie Tryb.” pt. „Z zagadnień chwili”. Autor wypowiada się za koncepcją nacjonalistyczną dochodząc w swych wnioskach do przekonania, iż tylko ustroj oparty na supremacji żywiołu polskiego zdolnym jest zapewnić tężyżnę państwu. Z konkluzją p. Byczkowskiego w zupełności się zgadzam, jednak ujęcie tego zagadnienia budzić musi poważne wątpliwości. «Chociaż poglądy — jaką Polska być winna są niezmiernie różne, jednak dają się podkreślić na dwie zasadnicze koncepcje, pisze mec. Byczkowski. «Pierwsza stawia postulat Polski mocarstwowej, druga myśli raczej o uszczęśliwieniu obywateli zamieszkujących Polskę». Następnie autor tłumaczy koncepcję pierwszą, która jego zdaniem jest równoznaczną z postulatem Polski silnej.

Dlaczego?
Autor odpowiada: «stawia ona interes Polski ponad interesy polaków». Zdać wiele charakterystyczne. A więc po jednej stronie mamy Polskę, tę wyśnioną, potokami krwi obudzoną do życia, a po drugiej stronie mamy... polaków. I o dziwo interesy tych polaków, którzy przez długie lata niewoli cierpieli za sprawę polską, teraz oddzieliły się od stworzonego przez nich organizmu.

Teraz spostrzegliśmy, że Polska to coś oderwanego, że jest granica, gdzie kończą się interesy polaka, a zaczyna się odrębny często sprzeczny interes Polski. Tego rodzaju ujęcie, jest moim zdaniem, nie do przyjęcia, a teoretycznie da się wytłumaczyć właśnie teorią liberalną, którą autor zwalcza. Z punktu widzenia idei narodowej, niema różnic w znaczeniu politycznym między narodem, a państwem. Państwo i Naród to jedno. Państwo, to tylko przecież wyższa funkcja narodu. A w takim razie zasadniczy interes państwa jest identyczny z interesem narodu tworzącego państwo. Trudno bowiem wyobrazić sobie, aby w organizmie państwowym w którym państwo i naród ma sprzeczne interesy polityczne, gospodarcze, kulturalne czy też jakiegokolwiek inne, była zgodność, harmonia, a co zatem idzie aby państwo takie było mocarstwem w rozumieniu autora. Zgodnie z dzisiejszymi teorjami państwo jest najwyższą formą współżycia ludzkiego; państwo i społeczeństwo ma wspólny element — ludność.

Tężyżna państwa polega na harmonijnym współdziałaniu narodu, społeczeństwa i państwa. Państwo i naród stanowią konieczne dopełnienie. Państwo otoczyć musi życie społeczne troskliwą opieką, mając do swego rozporządzenia cały szereg środków zarówno finansowych, jak i organizacyjnych. Ze swej strony naród winien współdziałać z państwem, trudno jednak sobie

wyobrazić takie współdziałanie wtenczas gdy interesy narodu i państwa nie będą się pokrywać. Wówczas państwo musiłoby odgrywać rolę żandarma. Ani ustawa o reformie rolnej, ani ustawa o ochronie lokatorów, które wymienia p. Byczkowski nie są dowodem zapoznania interesów Polski jako mocarstwa, bo żeby było gdyby takie rzeczy mogły ją wzruszyć, lecz wynikiem polityki socjalnej, ta zaś zależnie od poglądów może być złą lub dobrą. — Całe to kunsztowne zbudowane rusztowanie potrzebne jest autorowi «Z zagadnień chwili» do rozstrzygnięcia problemu mniej szej narodowości w państwie polskim. Sądję, że bez tych naciąganych teoretycznych zagadnień powyższe można rozwiązać. Należy sobie odpowiedzieć na pytanie: Komu w państwie polskim może zależeć na utrzymaniu tego państwa?

Oczywiście polakom, którzy w niem znajdują zaspokojenie swych aspiracji państwowych. Natomiast inne mniejszości, a w pierwszym rzędzie ukraińcy, dążąc do własnego, niezawisłego państwa (uchwała U. N. D. O. z r. 1926) temsamem stają w sprzeczności z dążeniami narodu polskiego. Białorusini jako element obecnie mało uświadomiony politycznie, nie mogą być brani poważnie w rachubę. Stanowisko Niemców jest aż nadto znane. Jedni żydzi, jako element napływowy, bez żadnego poważnych widoków na stworzenie państwa obejmującego naród Izraela mogłoby współdziałać z narodem polskim — A jednak dotychczas tego nie widzimy.

W państwie polskim gospodarzami winni być polacy; na nas bowiem spada cały ciężar utrzymywania tego państwa — Jednak mając 30 proc. obecnej ludności politykę narodowościową musimy prowadzić konsekwentnie bez eksperymentów.

Doba dzisiejsza nie daje nam innych wzorów na budowę silnego państwa, jak wzory narodowego organizmu państwowego, jednak silną konstrukcję państwową nie można uzasadnić przedstawiając państwo, jako nowoczesnego Molocha potrzebującego co chwila ofiar ze strony społeczeństwa, które aby państwo było silne musi, jak ów starożytny mędrzec wyżyć się swych interesów — potrzeb i zamieszkać w beczce.

Potworne morderstwo na tle zemsty

Trup kupca na szosie zgierskiej

Miasteczko Zgierz pod Łodzią wstrząśnięte zostało wieścią o potwornym morderstwie, którego ofiarą padł 42-letni kupiec Mordka Milsztajn.

W odległości 7 km. od Zgierza na skraju lasu na szosie prowadzącej od Zgierza do Piątku Jan Przeworski natknął się na potwornie zmasakrowane zwłoki jakiegoś izraelity. Pławił się w kałuży krwi. Głowę miał strząskaną łepami narzędziami, lewe oko wybite. Przed zamordowaniem musiało się znać nad nim w bestjałski

sposób, gdyż broń odcięto mu wraz ze skórą.

Zaalarmowana wiadomością o potwornej zbrodni policja wdrożyła natychmiast energiczne dochodzenie. — Ustalono, że zamordowany został Mordka Milsztajn mieszkaniec Piątku. Morderstwo nie miało charakteru rabunkowego, gdyż przy trupie znaleziono nietknięte 500 zł., złoty zegarek i pierścienie. Zachodzi podejrzenie, że Milsztajn zamordowany został przez zemstę.

Do Piątku bowiem sprowadził się zaledwie przed pół rokiem. Przedtem zamieszkiwał wraz z ojcem swym przy ulicy Fajra 21 na Bałutach.

W Piątku nabył od jednego z gospodarzy zagrodę, w której zamieszkał wraz z rodziną.

Dom nierządu w Stanisławowie

Ze Stanisławowa donoszą: Tutejsza policja sanitarno-obyczajowa przy wydziale śledczym wpadła na trop domu rozpusty, który mieścił się przy ul. Gołuchowskiego 49.

Wedle dotychczasowych dochodzeń działał tam rzeczy, które swoją podłością przewyższają wszystkie ostatnie afery. Właściciel jego, Manasse Horowitz, kupiec, wspólnie z niejakim Leonem Arbitem i całym sztafem „kolegów”, ściągali pod najrozmaitszymi pozorami do domu całe szeregi kobiet. Faktem jest, że dotychczas kilkaset młodych istot ludzkich padło ofiarą tej szajki i zostało zepchniętych na dno upadku. Te, które ośmieliły się stawić opór, bito niejednokrotnie i katorowano, a następnie wyrzucano za drzwi groząc zemstą w razie doniesienia.

Obaj współnicy zostali aresztowani i odstawieni do sądu. Afera zaczyna przybierać coraz szersze rozmiary, dochodząc do wyników wręcz sensacyjnych. Wykrycie ohydnej nory jest wybitnym sukcesem tut. wydziału śledczego i jego kierownika p. komisarza Jasińskiego.

Dnia 22 bm. o godz. 6 30 wiecz. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej w sali posiedzeń Rady Miejskiej z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu. 2) Sprawozdanie z wykonanych uchwał. 3) Zmiana statutu o opłatach alenacyjnych (referat Kom. Budżetowej). 4) Sprawa uchwały Rady Miejskiej z r. 1925 w przedmiocie oddania placu Tow. Szkoły Średniej w Piotrkowie pod budowę gimnazjum. 5) Zaciągnięcie pożyczki z sum obrotowych Min. Rob. Publ. na zatrudnienie bezrobotnych w sumie 10.000 zł.

CZYTELNIA w 5 językach, około 3000 tomów, z urządzeniem, mieszkaniem, sprzedaje się w Warszawie, Żórawia 13, m. 10 A.

HUMOR

Podlotki

Na premierze pewnej francuskiej fary krytyk jednego z pism konserwatywnych zwrócił uwagę na obecność dwu niedorosłych dziewczynek w krzesłach

— Drogi panie — uspokoił go dyrektor teatru — są przecież we dwie; już jedna drugiej wszystko wytłumaczy.

Łacina

Czemu lekarze nazywają zwykle chorobę po łacini?

— By zawczasu przyzwyczaić pacjentów do martwego języka.

Napis na grobie

Pewna wdowa kazała wryć na grobie zmarłego męża następujący napis:

«Spoczywaj w spokoju — dopóki się nie zobaczymy!»

Przed ślubem i po ślubie

A: Słyszałem, żeś się ożenił?

B: Tak. Że mi było samemu!

A: A teraz?

B: O, teraz mi doskonale samemu!

Wdzięczność

Stara panna: Uratował mi życie!

Jak mam się panu wywdziękować?

O n: Niech pani wyjdzie zamąż za niego.

Z DNIA

Pod Farą przy stoliku w południe nie dzielnie siedzą dwie panie, małżonki poważnych obywateli. Z prośbą o datkę o cel, wskazany na puszcze, zwracają się do przechodzącego mimo znanego w mieście bogacza i ciekawca wcale nie z gminu. «Nie daję. Czy panie macie legitymacje?»

B: to dzisiaj różnie bywa...». Czyżby pozwolenia starościnęskiego odważyłby się ktoś stoliki kwestarskie stawiać na ulicach? Wszak pierwszy konflikt byłby z władzą bezpieczeństwa. Skąp mu bogaczowi nie zresztą kwestarki, które doń podał.

Czemuż to więc skąpstwo tak się od niego; na zawstydenie uczciwie i czcigodnie damy wobec państwa? Co o charakterze inteligencji pomyślał i mówił tłum, zonię w duszy słuchacza zapisane na dobie nieofiarne fukacza.

Czeka nas surowa zima

Meteorologia i nauka o przewidywaniu pogody nie jest jeszcze do silnie ugruntowana, aby mogła w przedzie zupełnie przepowiednie domostych proroków. Chłopi orientują się w sprawach pogody swoimi własnymi wskazówkami, a często zdarza się, że te ich proroctwa są nieścisłe, jednak takie omyłki są nie wykluczone i przy urzędowych prognozach.

Owczarze, którzy oddawna słyną jako prorocy pogody, przepowiedni w tym roku ostrą zimę. Wrzos odcał się w tym roku specjalną obfitością kwiatów, co ma być nieomylną przepowiednią mrozów.

Trudno jest przewidzieć, czy w tym roku będziemy mieli śnieg, zdaje się raczej że musimy się liczyć z suchą mroźną zimą.

Różne oznaki wskazują na to, że koniec listopada ma się zaznaczyć niejszymi opadami śnieżnymi.

GLAZURA DO MEBELI

przedmiotów z żelaza i szkła
tanie do nabycia

W BAZARZE NARODOWYM

przy ul. Piłsudskiego 71

Ządajcie „Dziennik Narodowy”

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek
22
Listopad

Dziś Cecylji
Jutro Klemensa
Wschód słońca g. 6,51.
Zachód o godzinie 4,35.

Szkoły w rocznicę powstania listopadowego

Urzędy szkolne otrzymały okólnik Ministerstwa Oświaty, szeroko omawiający obchód rocznicy powstania listopadowego we wszystkich zakładach naukowych.

W dniu 29 listopada, po uroczystym nabożeństwie w kościele, we wszystkich szkołach odbędą się akademie, na których profesorowie historii i polonistyki wygłoszą prelekcje na temat „Znaczenie powstania listopadowego dla Polski”.

Badanie jakości mąki i chleba

Min. spraw wewnętrznych zarządziło, aby komisja do badania jakości mąki i chleba, istniejąca przy kom. rządu m. stoł. Warszawy, rozciągnęła swą działalność na całe państwo. Wobec tego opracowano nowy regulamin komisji. Komisja rozpocznie swe czynności w przyszłym tygodniu. W ten sposób mąka i chleb badane będą nie tylko w Warszawie, ale również we wszystkich większych miastach.

Z miasta

— Odnaczenie dzielnych funkcjonariuszy policji. St. posterunkowy Leski za nieustraszoną odwagę, okazaną przy głośnym ujęciu bandytów w Belatce, odznaczony został krzyżem walecznych. Tę samą odznakę otrzymał posterunkowy Połomski z Radomska, który przyczynił się do zlikwidowania osławionej bandy Bębnowskiego.

Minister Romocki kandyduje w Piotrkowie

Dowiadujemy się, że na okręg Piotrków-Brzeziny przy wyborach do Sejmu zgłoszona zostanie kandydatura ministra komunikacji Romockiego.

Pan minister Romocki kandydował będzie z listy rządowej, na której znajdują się również znane nazwiska sympatyków obecnego kierunku rządowego z obu powiatów.

Jak wiadomo, minister Romocki był poprzednio wybitnym członkiem Stronnictwa Chrześc. Demokracji.

„Ullen & Comp.” zniża procent od pożyczek

Firma „Ullen & Comp” zwróciła się za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego do Związku Miast uczestniczących w pierwszej i drugiej serii pożyczek z propozycją skonwertowania pożyczki na nowe obligacje z terminem 26 lat, oprocentowanych na 7 proc. w miejsce dotychczasowych 8 procentowych. W sprawie tej toczą się rokowania.

Otwarcie I-go Kółka Technicznego w Polsce przy Z. Z. M. w Piotrkowie

Dnia 12-go b. m. zostało otwarte w Piotrkowie Kółko Techniczne, w którym został wygłoszony odczyt p. t. „Historja Rozwoju Parowozu” przez p. inż. Kruszewskiego w obecności prezesa Zarządu Głównego p. Borkowskiego.

W odczycie wzięli udział pp.: inż. Kraśkiewicz, inż. Horbatowski, inż. Tomasiewicz i około 150 słuchaczy.

Odczyt zrobił nadzwyczaj miłe wrażenie na słuchaczy, po którym zgłosiło się na członków do powyższego już 65.

Liczymy, że w powyższej pracy, zechcą nam dopomóc koledzy nie tylko miejscowego koła Piotrków, lecz i inni koledzy pójdą za naszym przykładem, gdyż podstawą pracy naszej jest tylko rozwinięcie szeroko umysłów i zdobycie jak największej wiedzy, co uzyskać możemy przez silną organizację Kółka Technicznego.

Wszystkim chętnym, którzy nam pomogą w powyższej pracy w udzielaniu wiedzy będziemy niewymownie wdzięczni.

ZARZĄD.

Zajście w kinie „Apollo”

Onegdaj około godz. 7, w chwili gdy jeden z artystów, udając pijaka, począł w ohydny sposób beczczyć historję Polski z przed czasów porobiorowych, kpiąc między innymi z króla Jana 3-go Sobieskiego na sali zwała się burza protestów. Część publiczności poczęła opuszczać salę. Zewsząd padły okrzyki: „Wara od przeszłości”, „Nie plugawić historii”, „Niech żyje Marszałek Piłsudski”, „Nie wolno beczczyć monarchizmu”. Zamieszanie trwało około 15 minut.

Wzburzoną publiczność starała się uspokoić dyrekcja. Artysta tłumaczył się, że ma pozwolenie ministra spraw wewnętrznych (?) na produkowanie podobnych rzeczy! Mówi się tam, o takich rzeczach, że osoby dorosłe opuszczają oburzone salę. Władze nie mogą tolerować podobnej demoralizacji. Dyrekcja natomiast winna w swym własnym interesie dobierać naprawdę artystów.

W sprawie ulicy Niecałej

Ze strony Magistratu m. Piotrkowa otrzymujemy następujące pismo:

W „Dzienniku Narodowym” z dnia 19 października rb. № 192 umieszczony został list w sprawie ul. Niecałej, podpisany przez pp. Czartkowskiego, Szpakowskiego i Bromberskiego, zawierający pewne nieścisłości i mylne twierdzenia, które wymagają sprostowania.

Przedewszystkiem, mówiąc o ulicy «Niecałej» — Magistrat oznacza tą nazwę nie część odcinka danej ulicy wzdłuż kilku tylko posesji położone, ale odcinek ulicy położony między ul. Piłsudskiego a tzw. ul. «Czartkowskich», biegnącą równoległe do ul. Kaliskiej (obecnie J. Słowackiego).

Pan Czartkowski natomiast, uważa, że ulicę «Niecałą» wolno nazywać tylko ten odcinek drogi prywatnej (jaką dotąd jest ta uliczka), który biegnie wzdłuż posesji Błażejewskiej, Rytterbanda i Bromberskiego. Odcinek zaś stanowiący dalszy ciąg tej samej ulicy, ale położony wzdłuż jego posesji i stanowiący jego własność winien się nazywać zapewne «ul. Czartkowskich». — Tak rozumując, należałoby ul. Niecałą nazwać ulicą Błażejewskiej, Woźniaka, Rytterbanda itd. itd. Na szczęście takiego chaosu żaden Zarząd Miasta nie może wprowadzać. Cel jednak takiego ujmowania sprawy ze strony p. Czart-

kowskiego jest jasny: pragnie siebie wyłączyć ze spółki tych, co stoją na przeszkodzie uregulowania tej ulicy, a którzy są zainteresowani w uporządkowaniu tytułu własności ulicy Niecałej.

Pan Czartkowski twierdzi, że wymienieni przez niego «właściciele nieruchomości wezwani go Magistratu w kwietniu (30) zgodzili się oddać bezpłatnie żadaną przestrzeń i że inż. Cyło akceptował żądania tyhże właścicieli nieruchomości, co do przesunięcia plotów i reperacji tychże na koszt Magistratu itd. Nie zgodzili się sukcesorowie Woźniaka, gdyż ich dom stoi szczytem do ulicy, którego rozwałać niepodobna».

Otóż stwierdzić należy, że na odstąpienie bezpłatnie skrawków parcel przypadających pod jezdnię ulicy nie zgodzili się pp. sukcesorowie Andrzeja Woźniaka, od których Magistrat nie żądał bynajmniej «rozwalania domu», a tylko w możności poszerzenia jezdni kosztem zmniejszenia podwórza, Antonina Winterowa, która cofnęła swą zgodę z dnia 5 V rb, Małgorzata Gubin, oraz Waław Czartkowskiej. Ten ostatni zgłosił w dniu 24 X rb. gotowość sprzedania Magistratowi skrawka parceli (leżącej dziś pod ulicą) po cenie 2 zł. za 1 łokieć kwadratowy. Długość ulicy na tej przestrzeni, gdzie właściciele nieruchomości żądają zapłaty wynosi 150 mb. długość zaś pozostała tylko niespełna 90 mb. Czy to według twierdzenia p. Czartkowskiego znaczy, że wszyscy zgodzili się na bezpłatne odstąpienie skrawków parcel? Nieprawdą jest również, że p. inż. Cyło akceptował niektóre żądania właścicieli nieruchomości, gdyż do tego upoważniony jest Magistrat, natomiast prawdą jest, że p. inż. Cyło przyjął zgłoszone żądania do protokołu celem przedstawienia tychże Magistratowi do ewentualnego zatwierdzenia.

Odnosnie do ułożenia w ul. Niecałej rur wodociągowych i kanałowych bez zapykania właścicieli nieruchomości — to Magistrat uważa, że «formalność» ta w ulicy oddanej do użytku publicznego jest zbyteczną, tembardziej, że odnośnie plany wodociągowo kanalizacyjne zostały przez Ministerstwo Robót Publicznych zatwierdzone i ewentualny protest nie miałby skutku wstrzymującego budowę.

Co do poprawienia stanu jezdni po robotach kanalizacyjnych, to wydane zostały odpowiednie zarządzenia, które firma Ulen & Co. wykonała.

Po raz wtóry Magistrat stwierdza, że w sprawie wybrukowania i uregulowania ul. Niecałej, stoi jedynie na przeszkodzie oporne stanowisko kilku interesowanych właścicieli nieruchomości, którzy nie chcą się zgodzić na bezpłatne odstąpienie nieznacznych skrawków parcel, potrzebnych konieczne pod rozszerzenie jezdni.

Magistrat m. Piotrkowa.

Z organizacji oficerów rezerwy

PROGRAM OTWARCIA Częstochowskiego Okręgu Związku Oficerów Rezerwy Rzeczp. Polskiej

Dnia 26 go b. m. odbędzie się Zebranie delegatów Kół z Okręgu Częstochowskiego o godz. 8 ej wieczorem w Ognisku Oficerskim.

Porządek: Zagajenie przez prezesa Okręgu por. rez. dr. Szwedowskiego; Sprawozdanie z działalności tymczasowego Zarządu Okręgu por. rez. Romana Trawińskiego; Wybór Zarządu Okręgu; Udzielenie absolutorjum; Wolne wnioski.

Dnia 27-go b. m. o godz. 8 rano w Ognisku Oficerskim zbiórka: delegatów, gości i miejscowych kolegów (wspólne zapoznanie się);

O g. 8 30—odmarsz na Jasną Górę;

O g. 9 ej—nabożeństwo urządzone z okazji rocznicy Powstania listopadowego, po nabożeństwie defilada wojska i P. W.;

O g. 11.15 — w Kasynie Oficerskim oficjalne otwarcie Okręgu;

Zagajenie przez Prezesa Okręgu i przemówienie okolicznościowe;

Przemówienia okolicznościowe: Prezesa Związku kol. ppułk. d-ra Szur-

leja; Przedstawiciele: Okręgow; władz wojskowych, państwowych, komunalnych, miejscowych organizacji itd.

O g. 5-jej po południu Akademia z okazji rocznicy Powstania Listopadowego w Sali Straży Ogniowej, urządzona staraniem Związku Oficerów.

O g. 8 —bankiet w salach Polonji. Strój na Akademji i bankiecie czarny lub mundur.

— Z Rady Szkolnej Okręgowej. Na posiedzeniu Rady Szkolnej Okręgowej rozegrała się batalja o stanowisko przewodniczącego. Większością głosów wybrany został przewodniczącym dyr. Kułakowski, wysunięty przez czynniki umiarkowane.

Kandydat lewicy dyr. Petrajtys pozostał w mniejszości.

— Z Poczty. Dla sprzedaży znaczków pocztowych i przyjmowania listów poleconych czynnc są na poczcie w Piotrkowie bez przerwy, dwa okienka № 9 i 10 od godz. 8 rano do 6 wiecz. Po godz. 6 wiecz., za specjalną dopłatą 30 gr. nadawać można listy poleczone przez całą noc w Urzędzie Telegr. I p.

Z ostatniej chwili.

Wicepremier Bartel nie kandyduje

Ze Lwowa donosi „Ajencja Wschodnia”: Wicepremier Bartel oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że rozwiązanie Sejmu nastąpi 28 b. m. Sejm i Senat nie zbierze się już więcej. Wyborów odbędą się z końcem lutego. P. wicepremier nie zamierza kandydować ani we Lwowie — jak twierdzono — ani wogóle. Wyborów nie będzie prowadził, prowadząc dalej gospodarczy odcinek pracy rządowej.

Ks. biskup Sliwowski żyje

Kilka dzienników podało przed paru dniami wiadomość o zgonie J. E. ks. biskupa Karola Sliwowskiego z Władystoku. Obecnie przyjaciele ks. biskupa Sliwowskiego otrzymali od niego depeszę, w której ks. Sliwowski serdecznie dziękuje za przedczesne współczucie oraz zapewnia, że czuje się obecnie więcej niż kiedykolwiek zdrów.

Samolot o 200 miejscach pasażerskich

NOWY JORK. Henryk Ford oświadczył, iż przed upływem lat 10 a nawet 5, zbudowane zostaną samoloty, z których każdy będzie mógł pomieścić 200 pasażerów. Wówczas publiczność nie będzie się powstrzymywać od podróżowania samolotami tak, jak obecnie, kiedy ma się do dyspozycji jedynie małe samoloty.

Student uniwersytetu przygotowuje do egzaminów, oraz udziela korepetycji w zakresie klas 8-miu. Wiadomość w Adm. «Dziennika Narodowego».

Cena egzemplarza 15 groszy.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Piotrkowie obwieszcza, że po śmierci niżej wymienionych osób toczy się

postępowanie spadkowe

a mianowicie — po zmarłych:

1) Macieju Rybaku, synu Augustyna, właścicieli 7 mórg 150 prętów gruntu w kolonii Teklin, pow. Piotrkowskiego rep. hyp. Nr. 197.

2) Stefanie-Janie vel Janie-Stefanie Hylu, synu Piotra, wierzycielu 1) sumy 3000 rubli z ewikcją 300 rubli zabezpieczonych na hipotecę nieruchomości w Radogoszczu Nr. 312 pow. Łódzkiego rep. hip. Nr. 103209 2) wierzycielu sumy 4000 rubli z ewikcją 400 rubli, zabezpieczonych na hipotecę osady w dobrach Ruda Nr. LXXIII pow. Łódzkiego rep. hip. Nr. 103523

3) Adelmie vel Adzima-Paulina z Langnerów Pfeil vel Feil, córce Karola, współwłaścicielce dwóch placów Nr. Nr. 37 i 38, przestrzeni Nr. 37 — 4498 łokci kw. a Nr. 38 — 4589 łokci kw. w osadzie w dobrach Radogoszcz Nr. 14 pow. Łódzkiego rep. hip. Nr. 10320

4) Rozalji z Zielńskich Kosińskiej, właścicielce połowy pięciu działek gruntu, obejmujących 847 sątni kw. oznaczonych Nr. Nr. 157, 158, 159, 160 i 161 w dobrach Poręba Mrzygłódka lit. P. pow. Będzińskiego rep. hip. Nr. 935.

5) Michale Dębowski, synu Tomasza, współwłaścicielu placu Nr. 10, obejmującego 2480 łokci kw. w części dóbr Chojny AB Nr. 6, 7, 8 itd., pow. Łódzkiego.

6) Bolesławie vel Albin-Bolesław Malcu, synu Juliana, właścicieli dóbr Olszowa pow. Brzezińskiego rep. hip. Nr. 135.

7) Karolu Reimanie (vel Rehman) synu Michała współwłaścicielu czterech morgów gruntu z dóbr «Grunta od dóbr Bedoń» pow. Brzezińskiego rep. hip. Nr. 11.

8) Franciszku Adlerze, synu Ludwika, właścicieli dwóch działek gruntu o przestrzeni 10 mórg 22 pręty i 10 mórg 18 prętów w dobrach Biała Dolna, pow. Częstochowskiego rep. hip. Nr. 5.

9) Elżbiecie z Mateckich Stachurskiej, córce Franciszka, współwłaścicielce placu oznaczonego na planie N° 7, zawierającego przestrzeni 1817 sątni kwadratowych czyli 2493 łokci kw. w osadzie pokarczemnej Doly, pow. Łódzkiego rep. hip. N° 53e.

10) Piotrze Związku, synu Jana, współwłaścicielu działka gruntu N° 2, zawierającego przestrzeni 6 dziesięcin 2110 sątni kw. z prawami do wspólnych gruntów w kolonii Nadolna, pow. Brzezińskiego rep. hip. N° 131 z.

11) Karolu Kleśczu, synu Wojciecha właścicieli 7 dziesięcin 1261 sątni kw. z prawami do wspólnych gruntów w kolonii Kąty N° 3, powiatu Częstochowskiego rep. hip. N° 661.

12) Stanisławie z Patorów Nazdrowiczanej współwłaścicielce 28 mórg 185 prętów wraz z młynem wodnym w dobrach Brózyce, pow. Łódzkiego rep. hip. N° 6.

Termin do regulacji powyższych postępowań spadkowych wyznaczony został na dzień 5 marca 1928 r. co do punktów 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11 i 12 w kancelarii Pisarza Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Piotrkowie, zaś co do punktu 1 w kancelarii Feliksa-Tadeusza Kokczyńskiego, Notariusza przy tymże Wydziale Hipotecznym, w którym to dniu osoby zainteresowane winny się stawić pod skutkami prekluzji.

Znaleziona torebka damska jest do odebrania w Admin. «Dziennika Narodowego» za zwrotem kosztów ogłoszenia.

NOWOŚCI NOWOSC
Ostatni wyraz techniki w przemyśle o:—o Gilzowym! o:—o

GILZY Z FILTREM „TIGAN“

Przedstawicielstwo wyłączna sprzedaż — na Piotrków i okolice —

Firma HELENA OPPELN-BRONIKOWSKA, Piotrków — Kaliska 14.



ZERITA
JEST
[ZEGARKIEM
NIEZBĘDNYM
DLA KAŻDEGO


D-R M. Brams
Ul. SIENKIEWICZA L. 12
Chor. wewn. i dzieci.
Analizy lekarskie.
Nasświetlanie lampą kwarcową.

Stanisław Jasiński «Z różnych czasów...» ilustrowane dzieło w jedenastu tomach, stanowiące: Tom I: «Wielki Książę Konstanty». Tom II: «Szkice, myśli i uwagi». Tom III: «Dostęp polski do morza a postulaty niemiecki». Tom IV: «Nieprzeżniony dzień». Tom V: «Artyści». Tom VI: «O wartości człowieka». Tomy: VII, VIII, IX i X: «Ludzie, obrazy i szkice». Tom XI: «Uspołecznienie wsi polskiej». Dzieło to, wydrukowane w formie listu o twardego, Dowódcy Okręgu Korpusu N° VIII, Generalowi dyw. Leonowi Berbeckiemu, ozdobione przeszło 150 rycinami, poprzedza przedmowa, listy i uwagi krytyczne: JE. Księdza Biskupa D-ra Władysława Bandurskiego, Ks. profesora D-ra Jana Sienkiewskiego, Ludwika Stasiaka, Antoniego Chłonińskiego, Stanisława Przybyszewskiego, Prof. D-ra Kazimierza Lubeckiego i in. Wydawnictwo to, obejmuje, oprócz literatury pięknej, życie wśród swoich i obcych; rzeczy, dotyczące historii ojczystej od czasów powstań naszych po dzień dzisiejszy; ujmuje ono całość pracy społecznej, a w szczególności życie wsi polskiej, dotykając w całej rozciągłości idei twórczej w polityce narodowej, jakosż jej cech zasadniczych w życiu wewnętrznym i zewnętrznym państwa.

SMAKOSZE
całego świata
piją tylko
angielską
herbatę
LYONS'a
Ta niezrównana w smaku herbata używana jest na dworze Króla Angielskiego oraz na wszystkich dworach europejskich.
Do nabycia w sklepach — kolonialnych —
PRZEDSTAWICIEL NA POLSKĘ:
TEOFIL MARZEC, Warszawa, Marszałkowska 89. Tel. 53-46.

D-r Paweł Broniatowski
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
(Leczenie światłem i elektrycznością)
Od godz. 9—12 r. i od 4—8 wieczorem
Panie od 12—1 po południu.
Częstochowa, ul. Panny Marji 21 II Aleja I piętro.

Zadajecie wszędzie, «Dziennik Narodowy»



NORA
najlepsze słuchawki
(NORA BABY Typ Kc. — CENA 20 ZŁOT.) —
NORA
najlepsze głośniki
NORA
najlepsze radjoparaty
o—o I T. D. o—o
WSZĘDZIE DO NABYCIA

DRUKARNIA NARODOWA INTROLIGATORNIA
wykonuje tanio, szybko i dokładnie wszelkie roboty w zakresie sztuki drukarskiej wchodzące, jako to: dzieła, broszury, sprawozdania, książki buchalteryjne i biurowe, afisze, klepsydry, formularze, ulotki, programy, zaproszenia ślubne, bilety wizytowe, oraz wszelkie inne roboty drukarskie i introligatorskie.
Największa i najstarsza drukarnia w Piotrkowie!!!
Naskładzie duży wybór papierów, kartonów, biletów wizyt.
WYKONANIE DRUKÓW PUNKTUALNE I BARDZO SZYBKIE

W dziele tem, zwłaszcza w jego «Ludziach, obrazkach i szkicach», a nie mniej w «Szkicach, myślach i uwagach», a więc po za literaturą piękną — jak w powieści i poezji — a i w niej nawet, autor dołożył wszelkich starań, aby objąć środki i sposoby, jakimi nie tylko staraliśmy się do pomocy losom restytucji naszych praw narodowych, ale zarazem janiemi możemy i powinniśmy iść dalej, na drodze do odzyskania naszej Polonia irredenta, opasującej wciąż jeszcze różne granice Rzeczypospolitej.
Sp. Antoni Chłoniński, Ludwik Stasiak i Włodzimierz Tetmajer, wiedząc swego czasu, że autor przygotowywał się od kilku lat do wydania tej pracy, nie szczędzili mu swych doświadczonej rad i wskazówek, które znajdują doskonały wyraz w «Ludziach, obrazkach i szkicach» — tak samo, jak w «Uspołecznieniu wsi polskiej», znajduje głęboki oddźwięk pełna błogosławieństwa Bozego działalność D-ra Franciszka Stefczyka. Bogate i interesujące to wydawnictwo zamawiać można w Księgarni Romana Wojteckiego w Wąbrzeźnie, Po morze.

Tani sezon zimowy w Nałęczowie do dnia 21 marca 1928 r.

Za 255 złotych w przeciągu 21 dni, z doliczeniem 10% usługi. Codzienne utrzymanie, porady lekarskie, środki lecznicze, światło elektryczne i opał. Taksa klimatyczna. Zapisy przyjmuje i informacyj udziela Zarząd w Warszawie ul. Raszyńska 52 lub Administracja Zakładu w Nałęczowie, ziemia — Lubelska.

Pasy skórzane, Cement, Pape, Smoła
poleca na nadchodzący sezon
PO CENACH KONKURENCYJNYCH
ANTONI UNISZEWSKI
skład hurtowy i detaliczny wyrobów żelaznych, budowlanych i przedmiotów gospodarstwa domowego
w Piotrkowie, Rynek Trybunalski 7, telefon 2.

Perlmuttera Ultramarina
jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich.
Odnaczone na wystawach w Bukseł — i Medjolanie złotymi medalami. —
Wszędzie do nabycia!!!

PLYTY patefonowe
najnowsze aktualności
w Bazarze Narodowym
Czas odnowić programy!